

Eugeniusz Józefowski

WARSZTATY TWÓRCZE AKTYWNOŚCI PLASTYCZNEJ W PRACOWNI EDUKACJI TWÓRCZEJ

Pracownia Edukacji Twórczej w Instytucie Sztuki i Kultury Plastycznej powstała w 1994 roku w celu realizacji praktyk śródrocznych studentów oraz opieki nad praktykami ciągłymi w różnych instytucjach. Taka interpretacja wymogów minimum programowego dla kierunku edukacja artystyczna (wcześniej wychowanie plastyczne) wynikała z nowatorskiej koncepcji twórców wizji Instytutu istniejącego wówczas już trzeci rok. Pracownia zajmuje się tworzeniem sprzyjających warunków do tego, by studenci kierunku edukacja artystyczna poczuli się artystami – pedagogami z doświadczeniem praktycznym. Używamy niezbyt popularnego jeszcze określenia na tego typu aktywność – edukator sztuki. Być może to określenie pomoże absolwentom tego kierunku lepiej „ułożyć się” w życiu zawodowym, znajdując w nim nieznaną dotąd możliwość zatrudnienia.

Zajęcia w pracowni trwają trzy semestry; rozpoczynają się w szóstym semestrze studiów. Poświęcone są nabyciu umiejętności budowania konspektu lekcji i scenariuszy warsztatów twórczych. Teoretycznie dopomagają w tym wykłady z metodyki edukacji artystycznej. Przygotowują one już pół roku wcześniej do tych zajęć, trwają też równoległe z nimi, przez dwa semestry trzeciego roku. Zakończone są egzaminem.

Nabycie umiejętności formułowania pomysłu lekcji lub warsztatu sprzężone jest z koncepcją traktowania takiej działalności artystyczno-pedagogicznej jako obszaru sztuki. Jest to bardzo istotne, gdyż studenci w toku studiów zapominają o specyfice kierunku, który zupełnie inaczej sobie wyobrażają. Ich zdanie na temat pracy pedagogicznej (powstałe w toku dotychczasowej edukacji) jest najczęściej negatywne. Dopiero na wykładach z metodyki dowiadują się o istnieniu artystów, którzy takie interaktywne działania z ludźmi w różnym wieku traktują jako sztukę. Pojęcie sztuki stale się zmienia, a relacje na temat tych zmian publikowane są przez pisma artystyczne bardzo wybiórczo i szcątkowo.

Praca nad scenariuszami polega na sprecyzowaniu kilku elementów określających wstępnie rodzaj i cechy warsztatu: określenie problematyki, wybór miejsca, czasu trwania, tworzyw i materiałów plastycznych, opis hipotetycznego przebiegu.

Buduje to wszystko świadomość pozwalającą na odpowiedzialną propozycję kierowaną do określonych osób. Następnie odbywa się realizacja pomysłów. W tym momencie następuje spotkanie tych wcześniejszych wyobrażeń z konkretną grupą osób żywo wypełniającą swoimi zachowaniami takie zamierzenie projektowe. Podczas realizacji odbywa się dokumentacja przebiegu, a po zakończeniu działania dokumentacja obiektów plastycznych powstałych w procesie kreacji.

Bardzo istotnym elementem warsztatu jest umiejętność zachowań prowadzącego zmierzających do współkonstruowania klimatu, zarówno podczas pracy, jak i podczas omawiania prac. Sposób prowadzenia warsztatu jest istotnym elementem praktyki zbliżającym tę aktywność do na przykład aktywności performerera czy prowadzącego happening bądź reżysera teatralnego w trakcie prób lub nauczyciela poza szkołą albo w nietypowej szkole, co w tej kompilacji nazywamy byciem edukatorem sztuki. Po zakończeniu warsztatu odbywa się rozmowa o nim z prowadzącym. Po takiej rozmowie powstają teksty opisujące wrażenia z warsztatu, które często porównują oczekiwania z przeżyciem ich prowadzenia oraz są okazją porządkującą ilustracje fotograficzne czy zapisy filmowe. Umiejętność dokumentowania własnych działań jest traktowana jako część profesjonalnego przygotowania do przyszłej działalności.

Nie powiem nic zaskakującego dla nauczycieli akademickich, jeśli stwierdzę, że studenci kierunków artystycznych nakierowani są wcześniej na twórczość własną w tradycyjnym jej rozumieniu i bardzo często nie mogą sobie uświadomić, że taki obszar działalności może być tak samo autorski i tak samo poważny jak inne rodzaje twórczości.

Warsztaty twórcze stanowią centrum zainteresowania projektów pedagogicznych i artystycznych dziejących się w pracowni, a mogących mieć związek z przyszłą działalnością zawodową studentów. Nie znamy wszystkich rodzajów potencjalnych miejsc pracy. W konsultowaniu ze studentami ich pomysłów skupiamy się na wykształceniu pewnej „filozofii” pracy artystyczno-edukacyjnej w grupie za pomocą działalności plastycznej. Aktualna koncepcja szkoły podstawowej i gimnazjum nie sprzyja przekonaniu, że są to jedyne potencjalne miejsca pracy absolwentów kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych. Zdajemy sobie sprawę, że zmieniające się wersje i koncepcje szkoły podobne są zmianom odbywającym się ciągle w obszarze sztuki czy życia społecznego. Podobnie placówki edukacji przez sztukę bądź za jej pomocą istniejące w galeriach czy muzeach są tylko obszarem poznawczym dla studentów, a nie wzorem postępowania.

Staramy się pracować nad takimi formami działania, które umożliwią przyjęcie odpowiedniej postawy zawodowej ułatwiającej mobilność wobec zmieniających się oczekiwań, zachowań, miejsc pracy. Warsztaty twórcze są tutaj i formą, i metodą pracy ze studentami, a jednocześnie traktowane są przez nich jako narzędzie za-

wodowe. Pojemność pojęcia *warsztaty twórcze* nie zawiera jakiejś jedynie słusznej określonej drogi czy sprecyzowanego metodycznie postępowania gwarantującego poprawność, powtarzalność czy określony wcześniej wynik końcowy.

Wyznacznikami zmian oczekiwań wobec sztuki jest otwarcie na przeżycie, chęć doświadczania sztuki przy czynnej działalności artystycznej. Ta działalność nie sprowadza się jedynie do tradycyjnie obecnych technik plastycznych. Tak naprawdę być może nie chodzi tylko o żywe doświadczenie sztuki. Doświadczanie i smakowanie życia w jego różnorodnych formach i przejawach odbywać się może w innych wymiarach niż standardy wykreowane przez rynek mediów i konsumentów traktujących kulturę jako towar, którym umiejętnie należy kierować.

Uczestnictwo w warsztatach twórczych powoduje zmianę sposobów obcowania ze sztuką, percepcji sztuki sprowadzającej zainteresowanego do roli widza lub słuchacza. Pojęcie odbiorcy – do niedawna tak często nadużywane – przestało być statyczne. Pojawiła się sztuka traktująca dzieło jak znak pusty – do napełnienia treścią przez oglądającego. Sprzyja to także poszukiwaniom innych rejonów kreatywności. Również w życiu społecznym dokonują się przewartościowania dotyczące aktywności własnej. Oferty biur podróży, imieniny i urodziny, wesela i pogrzeby, mecze sportowe, kluby aktywności fizycznej – to wszystko jest obecnym, ważnym i trwałym kulturowo oraz środowiskowo doświadczeniem. Rodzaj tych ofert nie wyczerpuje wszystkich potrzeb odczuwanych przez ludzi spragnionych kontaktu z innymi. Ich poszukiwania przyjmują kierunek na poznawanie obszarów własnej aktywności podczas grupowej kreacji artystycznej. Nieprzekazywalność doświadczenia, unikatowość jednostkowego życia staje się inspiracją do czynnego kontaktu ze sztuką. To właśnie osoby o takich potrzebach stoją w centrum mojej uwagi, a także stanowić mogą nowy, niesformalizowany społecznie potencjał do pracy edukatorów sztuki za pomocą działalności plastycznej. Myślę, że aby to robić, nie są potrzebne reformy systemowe, tylko kreatywność i rzeczywista twórczość samych absolwentów. Umożliwić to mogą rzeczywiste kompetencje do pracy z ludźmi w różnym wieku czy z różnymi schorzeniami oraz realizacje pomysłów artystyczno-pedagogicznych w dostępnych instytucjach w celu zyskania doświadczeń.

Warsztaty twórcze są w swej istocie tworzeniem okazji rozwojowych niekierowanych i niesterowanych przez zewnętrzne organizacje, partie polityczne czy ugrupowania religijne. Wolność sztuki tworzy obszar niejednorodny, ale umożliwiający akceptację nowych sposobów uprawiania twórczości, użycia tworzyw nienależących do niedawna do świata sztuk plastycznych, do kreacji w niezwykłych miejscach pośród grupowej działalności plastycznej. Studenci przygotowywani są nie tylko do spełniania oczekiwań rzeczywistości społecznej w jej obecnej strukturze. Nabywają umiejętności sporządzania konspektu lekcji, poznają treści programowe przedmiotu plastyka w nauczaniu początkowym, szkole podstawowej i gimnazjum,

ale także zadają sobie pytania, jaka jest obecność edukatorów sztuki w galerii, muzeum, szpitalu, zakładzie karnym, a także w miejscach, które jeszcze takich tradycji nie mają. Odpowiedzi na te pytania znajdują podczas udanych praktyk ciągłych i wieloletniej współpracy z różnymi instytucjami.

Współpracujemy chętnie z Centrum Sztuki dla Dziecka w Poznaniu, które organizuje Biennale Sztuki dla Dzieci. Nasi studenci uczestniczą tam w imprezach międzynarodowych, takich jak Europejskie Międzyuczelniane Akademie Sztuki, Międzyuczelniane Warsztaty Twórczego Niepokoju Kieszeń Vincenta gromadzące pracownie edukacji artystycznej z kilku uczelni polskich, duńskich, niemieckich i fińskich. Współpracujemy z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Edukacji przez Sztukę, organizującym między innymi w Polsce Letnie Akademie Sztuki INSEA. Od kilku lat prowadzę na nich warsztaty malarskie. Pracownia aktywnie współpracuje z Laboratorium Edukacji Twórczej Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie. Bardzo istotnym miejscem realizacji pomysłów edukacyjno-artystycznych jest Galeria BWA w Zielonej Górze, gdzie od kilku lat odbywają się cykliczne spotkania warsztatowe, w których uczestniczą absolwenci i studenci Instytutu. Przez ostatnie trzy lata ich organizatorem był Sylwester Mocur, absolwent Pracowni i jej były współpracownik. Kilkuletnią współpracą studentów z Galerią Sztuki BWA w Jeleniej Górze kieruje mój współpracownik Adam Olejniczak. Praktyki ciągłe studentów realizowane są w wielu różnorodnych instytucjach posiadających działy edukacyjne, takich jak Miejskie Centra Kultury, Domy Harcerza czy inne, niewymienione wcześniej galerie.

Warto wspomnieć, że Pracownia Edukacji Twórczej zorganizowała w 1998 roku wystawę i konferencję naukową „Książka artystyczna jako obiekt oraz warsztat edukacyjny”, po której ukazała się publikacja zawierająca katalog wystawianych prac i teksty wystąpień. W 1999 roku opublikowałem książkę pod tytułem *Książka o książkach*, zawierającą opisy i fotografie niektórych warsztatów odbywających się podczas zajęć ćwiczeniowych.

Absolwenci kierunku artystycznego nazywanego wcześniej wychowaniem plastycznym, a aktualnie edukacją artystyczną, są w sytuacji podobnej do innych absolwentów studiów o nazwach brzmiących bardziej poważnie, na przykład prawa czy organizacji i zarządzania. Nie czekają na nich ciepłe etaty i nowe miejsca pracy. Przygotowani na studiach do samodzielnego wyboru uprawianej przez siebie twórczości plastycznej, mają jeszcze jeden atut. Nie wstydzą się identyfikować obszaru sztuki z działalnością pedagogiczną. Jest to obszar o bogatej przeszłości, zwykle w różny sposób instrumentalnie wykorzystywany. Wieloletnie badania twórczości rysunkowej dziecka, psychologia twórczości, eksperymenty zastosowania wytworów plastycznych do celów diagnostycznych to nie wszystko.

Sztuka aranżowania przeżyć otacza nas na każdym kroku. Świadomie lub

nieświadomie w niej uczestniczymy. Kupno biletu do kina, galerii, muzeum, na mecz sportowy czy do teatru, to tylko niektóre z możliwości zafundowania sobie przeżycia. Zapisanie się do partii, związku zawodowego, klubu miłośników, stowarzyszenia czy fundacji zapewnia nam stosowność pewnych zachowań i sposobów myślenia o świecie oraz różnorodność form spędzania czasu.

Kultura jest obszarem ogromnym. To ona tworzy tożsamość narodów oraz osobniczą. Nie musi ona dzielić ludzi, choć robi to bardzo często. Umiejętne korzystanie z jej niezwyklej różnorodności, tradycji i teraźniejszości, potrzeba empatii z innymi kulturami oddzielającymi nas geograficznie i świadomościowo, to między innymi zadania edukacyjne. Kultura może posiadać także inne wymiary. Te nowe wymiary penetruje ciekawie i prawdziwie sztuka współczesna. Jej rozumienie, odpowiedzialny współdział w świecie coraz bardziej demokratycznym, wolnym od totalitaryzmów i uprzedzeń religijnych, świecie tolerancji dla inności, jest wartością mocno odczuwaną. Przez kogo jednak, przez świadka czy współuczestnika?

Działania pedagogiczno-artystyczne są jedną z form poszukiwania takiego wymiaru uczestnictwa w kulturze. Stąd biorą się pożądane umiejętności absolwentów pracowni pozwalające im na lepsze funkcjonowanie w ciągle zmieniającym wobec nich oczekiwania życia społecznym:

- umiejętność świadomego kreowania klimatu doświadczeń grupowych przy działalności plastycznej;
- umiejętność świadomego kształtowania propozycji artystyczno-edukacyjnych adresowanych do konkretnych grup wiekowych z zachowaniem ich specyfiki rozwojowej, specyfiki choroby czy innych konkretnych potrzeb;
- penetracja przestrzeni sztuki w wymiarach międzyludzkich spotkań wzmacniających nadawanie i odbieranie plastycznych komunikatów;
- umiejętność realizacji pomysłów artystyczno-pedagogicznych i arte-terapeutycznych w różnych warunkach, zarówno w istniejących strukturach (oświatowo-wychowawczych, galeryjnych, muzealnych), jak i niezależnie od jakichkolwiek struktur sformalizowanych;
- traktowanie pracy z ludźmi za pomocą działań plastycznych jako obszaru sztuki;
- generowanie zachowań i postaw altruistycznych, umiejętność budowy klimatu grupowego, poszerzanie pola tolerancji dla innego myślenia i odczuwania.

Pracownia zdecydowanie sprzyja pomysłom o zabarwieniu felicytologicznym. Perspektywa uczynienia siebie szczęśliwym stawia najważniejsze postulaty edukacyjne. Taka motywacja pomaga, by przeżywać życie zgodnie z własną naturą wewnętrzną, by ujawniać potencjały kreatywności, do której jesteśmy stworzeni. To postulaty brzmiące nieprawdopodobnie. Być może to one są istotą działań edukacyjnych.